

POSTANOWIENIE

Dnia 21 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania M. Sp. z o.o. w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
z udziałem zainteresowanej E. K.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym i podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 21 września 2022 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 22 kwietnia 2021 r., sygn. akt III AUa 1798/19,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od M. Spółki z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 27 sierpnia 2018 r. nr [...], Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a i c oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1, ust. 3, art. 20 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych stwierdził, że E. K., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której

zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, na rzecz płatnika składek M. sp. z o.o., w okresie od 20 czerwca 2013 r. do 30 września 2013 r. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym, wypadkowemu oraz ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy w Warszawie, rozpoznając odwołanie M. Sp. z o.o. od powyższej decyzji, wyrokiem z dnia 17 października 2019 r. oddalił odwołanie oraz obciążył odwołującą się spółkę kosztami postępowania. Sąd Okręgowy ustalił, że odwołująca się spółka w dniu 19 czerwca 2014 r. zawarła z ubezpieczoną E. K. umowę nazwaną „umowa o dzieło”. W ramach zawartej umowy ubezpieczona, jako wykonawca, podjęła się wykonania dzieła, polegającego na przyjęciu 360 nieruchomości do bazy M.. Przyjęcie każdej nieruchomości obejmowało wykonanie łącznie następujących elementów: doprowadzenie do zawarcia umowy pośrednictwa, przy czym zawarcie umowy pośrednictwa z klauzulą wyłączności jest liczone jak zawarcie 4 umów otwartych; zgromadzenie dokumentacji związanej z nieruchomością; wykonanie dokumentacji fotograficznej nieruchomości, a w przypadku umów pośrednictwa na wyłączność, dla których M. zapewnia profesjonalnego fotografa - zorganizowanie wykonania zdjęć przez profesjonalistę (koszty fotografa pokrywa M.); wprowadzenie oferty nieruchomości do bazy M. wraz ze zdjęciami i opisem. W art. 2 umowy określono, że wykonawca przystąpi do wykonywania dzieła 20 czerwca 2013 r. i zobowiązuje się do wykonania dzieła do 30 września 2013 r., a do odbioru dzieła strony przystąpią w dniu powiadomienia zamawiającego o wykonaniu dzieła. Strony umowy ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości brutto 2.000 zł, należne i płatne w ciągu 5 dni roboczych od daty odbioru dzieła, na podstawie rachunku wykonawcy. Za wykonanie powyższej umowy ubezpieczona w dniu 2 października 2013 r. wystawiła rachunek opiewający na kwotę 2.000 zł brutto. Sąd Okręgowy ustalił nadto, że ubezpieczona w ramach zawartej umowy zajmowała się poszukiwaniem ofert nieruchomości, wykonywała telefony do klientów, umawiała klientów na spotkania w siedzibie spółki, podpisywała z klientami umowy. Ponadto wykonywała fotografie nieruchomości, dokonywała pomiarów nieruchomości. Następnie ubezpieczona przygotowywała ofertę, przeformatowywała zdjęcia i dołączała do ofert, a następnie przygotowany materiał eksportowała na portale internetowe. Wpisywane przez ubezpieczoną do

bazy danych opisy oferowanych nieruchomości mogły być wykorzystywane przez ubezpieczoną i spółkę. Do obowiązków ubezpieczonej należało także odbieranie telefonów od klientów, spotkania z klientami, pokazywanie nieruchomości, pomaganie w przygotowaniu przy transakcjach kupna lub zbycia nieruchomości. Była ona również obecna przy zawieraniu umów u notariusza. W zakresie służbowym ubezpieczona podlegała B. O.. Powierzone obowiązki ubezpieczona wykonywała w biurze na ul. [...] codziennie, również w soboty i niedziele, o stałych porach, tj. od 9-10 do 16-18. Z ilości odbytych z klientami spotkań, ilości zawartych umów na wyłączność i otwartych, ubezpieczona musiała sporządzać comiesięczny raport. Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji uznał, że charakter umów, łączących odwołującą się spółkę z ubezpieczoną, wskazuje na to, że były to umowy o świadczenie usług, do których należy stosować przepisy o zleceniu - zgodnie z art. 750 k.c.

Na skutek apelacji M. Sp. z o.o. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 17 października 2019r., Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2021 r. oddalił tę apelację. Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, zgodnych z materiałem dowodowym sprawy, nie naruszając przy tym normy art. 233 § 1 k.p.c. oraz z ustaleń tych wyprowadził trafne wnioski, odpowiadające zastosowanym przez siebie i powołanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przepisom prawa materialnego. Sąd II instancji uznał, że organ rentowy ma uprawnienia do badania ważności umów cywilnoprawnych. Zgodnie bowiem z art. 68 ustawy systemowej, do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy między innymi stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych, natomiast przepis art. 83 ust. 1 ustawy systemowej daje organowi rentowemu podstawy do prowadzenia postępowania administracyjnego w przedmiocie prawidłowości zgłaszania i przebiegu ubezpieczeń społecznych, co jednoznacznie sprowadza się do badania rzeczywistej treści tytułu podlegania tym ubezpieczeniom. Stwierdził także, że w umowie łączącej płatnika z E. K. nie określono żadnego zindywidualizowanego przedmiotu. W praktyce praca ubezpieczonej polegała na pozyskiwaniu klientów przy, tzw. pośrednictwie w sprzedaży nieruchomości, zaś dodatkowe elementy umowy, takie choćby jak wykonanie fotografii danej nieruchomości (choćby nawet

określone przez strony jako wykonanie utworów fotograficznych) nie kwalifikują takiej umowy do umów o dzieło. Wszystkie te okoliczności, a przede wszystkim powtarzalność wykonywanych przez ubezpieczoną czynności, pozwala stwierdzić, że w wyniku tych czynności nie doszło do wytworzenia z góry ściśle określonego rezultatu, umówionego indywidualnie przez strony.

W skardze kasacyjnej z dnia 4 października 2021 r. pełnomocnik Spółki zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 kwietnia 2021 r. w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego:

- art. 627 k.c. poprzez błędną wykładnię i niezastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że zawarto umowę o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego o zleceniu, tymczasem prawidłowa wykładnia przepisów oraz analiza okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, prowadzi do wniosku, że zawarta została umowa o dzieło;

- art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że postanowienia spornej umowy stanowią o zawarciu umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego o zleceniu, podczas, gdy prawidłowa wykładnia przepisów oraz całokształtu okoliczności niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że zakwestionowana umowa była umową o dzieło, do której przepisy te nie mają zastosowania;

- art. 83 ust. 1 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1a i c, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów ze względu na brak podstawy kompetencyjnej Organu rentowego do wydania decyzji, ustalającej charakter umowy cywilnoprawnej poprzez jej „przekwalifikowanie” z umowy o dzieło na umowę o świadczenie usług (z naruszeniem art. 7 Konstytucji, art. 6 k.p.a., art. 189 k.p.c.) oraz przyjęcie, że osoba, wykonująca pracę na podstawie umowy o dzieło podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu u Skarżącej w okresie i z podstawą wymiaru składek, wskazanymi w zaskarżonej decyzji Organu rentowego.

Podnosząc powyższe zarzuty strona skarżąca wniosła o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji w innym składzie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty;

- zasądzenie od Organu rentowego na rzecz skarżącej kosztów dotychczasowego postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu przed sądem I i II instancji oraz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych;

- przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., z tego powodu, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona - z uwagi na rażące naruszenie przez Sąd drugiej instancji przepisów prawa materialnego - art. 627 k.c. oraz art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie skargi Skarżącej spółki – M. Sp. z o.o. w zakresie wniosków w niej wskazanych, o rozpoznanie skargi kasacyjnej na posiedzeniu niejawnym oraz o zasądzenie od Skarżącej na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Artykuł 398⁹ § 1 k.p.c. zawiera enumeratywny katalog przyczyn kasacyjnych, których wystąpienie warunkuje przyjęcie skargi do rozpoznania. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę w razie ziszczenia się co najmniej jednej z przesłanek w postaci: wystąpienia istotnego zagadnienia prawnego, dostrzeżenia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wystąpienia prawdopodobieństwa ziszczenia się przyczyny nieważności postępowania, jak również w wypadku oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Skarga kasacyjna, wbrew twierdzeniom skarżącej, nie jest oczywiście uzasadniona. Przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej oznacza, że dla

przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze prima facie zasługują na uwzględnienie. Sytuacja taka istnieje wtedy, gdy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione zarzuty oczywiście uzasadniają wniesiony środek zaskarżenia. W piśmiennictwie wskazuje się, że przyczyna kasacyjna z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. odnosi się do oczywistego naruszenia prawa polegającego na niewątpliwej sprzeczności rozstrzygnięcia z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami albo na wydaniu go w wyniku oczywiście błędnej wykładni lub niewłaściwym stosowaniu prawa, w tym np. stosowaniu nieobowiązujących przepisów czy wydaniu orzeczenia nienadającego się do wykonania. Niezbędne jest wykazanie za pomocą prawnych i faktycznych przesłanek, że w zasadniczym postępowaniu kasacyjnym skarga zostanie rozstrzygnięta na korzyść skarżącego (Zob. T. Ereciński, w: J. Gudowski, System PrProc, t. III, cz. 2, s. 984; T. Wiśniewski, w: H. Dolecki, T. Wiśniewski, Komentarz KPC, t. II, 2013, s. 248). Ciężar wykazania, że skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta do rozpoznania spoczywa na stronie skarżącej. Zaznaczyć przy tym należy, że skoro w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie mogą one przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi. Polemika skarżącej z oceną dowodów dokonaną przez Sąd II instancji, prowadząca do zakwestionowania ustalonego przez ten sąd stanu faktycznego sprawy nie uzasadnia, w świetle art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W sprawie niniejszej skarżąca nie wykazała istnienia powołanej przesłanki „przedsądu”. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zawiera bowiem żadnego jurydycznego wyводу potwierdzającego słuszność tezy o kwalifikowanym naruszeniu przez Sąd drugiej instancji powołanych przepisów. W rzeczywistości skarżąca zmierza wyłącznie do podważenia ustalonego przez Sądy orzekające stanu faktycznego sprawy, co usuwa się spod rozeznania i kontroli kasacyjnej (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574 czy wyrok z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, LEX nr 1458681). Sąd Najwyższy jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi oraz oceną materiału

dowodowego dokonaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zwłaszcza, że w skardze brak jakichkolwiek adekwatnych proceduralnych zarzutów kasacyjnych (skarga została oparta wyłącznie na zarzutach naruszenia przepisów prawa materialnego). Z poczynionych przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych wynikało natomiast wiążąco (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), że sposób wykonywania spornej umowy nie odpowiadał naturze umowy o dzieło, określonej w art. 627 k.c., ponieważ o realizacji tej umowy decyduje staranne działanie wykonawcy zobowiązania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 115), przyjmuje się, że umowa o dzieło to umowa o określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich (art. 627 k.c.). Niezbędne jest zatem, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, z góry określonego, mającego samoistny byt oraz obiektywnie osiągalnego i pewnego. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy, czy też dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). Tego rodzaju postaci dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami. Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne – art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne – art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat. Kryterium odróżnienia umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług stanowi także możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00, LEX nr 45451).

Sąd Najwyższy zajmował się już kilkakrotnie sprawami między tymi samymi stronami i w analogicznych stanach faktycznych (m. in. postanowienie z dnia

10 maja 2022 r., II USK 514/21 (niepubl.), postanowienie z dnia 21 czerwca 2022 r., II USK 535/21 (niepubl.), postanowienie z dnia 31 sierpnia 2022 r., II USK 540/21, niepubl.), w których to sprawach wyjaśniał, że przedmiotem umowy o dzieło nie jest praca, lecz sam jej rezultat. W tym wyraża się istota różnicy między umową o dzieło i umową starannego działania. Z umową o dzieło nie mamy do czynienia w każdym przypadku, w którym występuje rezultat usługi. „Rezultat” umowy nie jest bowiem zarezerwowany tylko dla umowy o dzieło (art. 627 k.c.). Określone „dzieło”, jako efekt pracy, może być też wynikiem starannej pracy zleceńbiorky. Nie jest to jednak relacja zwrotna, czyli to co jest właściwe dla umowy o staranną pracę nie jest dziełem, o którym jest mowa w art. 627 k.c. Umowa o dzieło to umowa o określony rezultat, jednak nie każdy rezultat jest wynikiem umowy o dzieło. Twierdzenia zawarte w skardze kasacyjnej, jakoby przedmiotem spornej umowy było określone dzieło, a nie czynności składające się na to „dzieło”, nie jest wystarczające do stwierdzenia naruszenia przez Sąd prawa materialnego. Sądy orzekające w sprawie słusznie więc uznały, że szereg czynności składających się na całość umówionego przedmiotu świadczenia nie stanowi w przedmiotowej sprawie umowy o dzieło, bowiem nie ma głównego znaczenia w tej sytuacji rezultat wykonywanych czynności (nie chodzi wcale o wykonanie wcześniej umówionego dzieła), a przedmiotem umowy jest wykonywanie powtarzalnych czynności, które w sposób jednoznaczny przesądzają, iż zawartą pomiędzy stronami umowę należy traktować jako umowę o świadczenie usług.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

[as]